

Sygn.akt III AUa 813/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2013r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski (spr.)

Sędziowie: SA Maria Jolanta Kazberuk

SA Dorota Elżbieta Zarzecka

Protokolant: Edyta Katarzyna Radziwońska

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2013 r. w Białymstoku

sprawy z wniosku Ł. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji wnioskodawcy Ł. G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 maja 2012 r. sygn. akt IV U 2999/11

oddala apelację.

Sygn. akt III A Ua 813/12

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z dnia 23 listopada 2011 roku, wydaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.), od dnia 1 grudnia 2011 roku wstrzymał Ł. G. wypłatę renty z tytułu niezdolności do pracy.

Kolejną decyzją w/w organu rentowego z dnia 23 listopada 2011 roku na podstawie przepisów w/w ustawy odmówiono Ł. G. prawa do w/w świadczenia, gdyż niezdolność do pracy nie powstała w okresach, o których mowa w art. 57 ust. 1 pkt 3 w/w ustawy, czyli w wymienionych w przepisie okresach ubezpieczenia, bądź nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Ł. G. odwołał się od powyższych decyzji domagając się ich zmiany i przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Odwołujący się zarzucił organowi rentowemu brak należytego wyjaśnienia sprawy, naruszenie zasady zaufania do organów Państwa oraz art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, po rozpoznaniu powyższych odwołań, wyrokiem z dnia 25 maja 2012 roku oddalił odwołania. Sąd I instancji ustalił, że na podstawie decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. z dnia 7 listopada 2008 roku odmówiono Ł. G. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z uwagi na to, że nie legitymował się wymaganym okresem składkowym i nieskładkowym, określonym w art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.). Wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 29 grudnia 2008 roku w sprawie o sygn. akt IV U 1964/08 oddalono odwołanie od powyższej decyzji organu rentowego.

Wskutek złożenia przez odwołującego kolejnego wniosku o dochodzone świadczenie decyzją w/w organu rentowego z dnia 18 lutego 2011 roku przyznano Ł. G. prawo od renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od dnia 1 grudnia 2010 roku na stałe po tym, jak orzeczeniem lekarza Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 1 lutego 2011 roku stwierdzono, że całkowita niezdolność do pracy powstała na dzień 1 grudnia 2010 roku. W trybie nadzoru Prezesa ZUS nad wykonywaniem orzecznictwa o niezdolności do pracy powyższe orzeczenie lekarza orzecznika ZUS zostało zakwestionowane przez Naczelnego Lekarza ZUS a sprawa przekazana do rozpoznania komisji lekarskiej ZUS. Komisja lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 19 października 2011 roku stwierdziła, iż Ł. G. jest trwale całkowicie niezdolny do pracy oraz trwale niezdolny do samodzielnej egzystencji, przy czym zarówno niezdolność do pracy, jak też niezdolność do samodzielnej egzystencji istnieje od urodzenia. Z uwagi na treść powyższego orzeczenia Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. zaskarżonymi aktualnie decyzjami z dnia 23 listopada 2011 roku wstrzymał Ł. G. wypłatę renty z tytułu niezdolności do pracy oraz odmówił prawa do w/w świadczenia. Sąd Okręgowy wskazał również, że odwołujący na podstawie decyzji z dnia 11 lutego 2005 roku jest uprawniony do renty socjalnej od dnia 5 lutego 2005 roku. Sąd I instancji w celu ustalenia stanu zdrowia odwołującego, w szczególności daty powstania niezdolności do pracy, przeprowadził dowód z opinii biegłego lekarza sądowego z zakresu neurologii. Biegły lekarz sądowy po zapoznaniu się z aktami sprawy, dokumentacją lekarską oraz po zbadaniu Ł. G. rozpoznał u niego kurczowe porażenie czterokończynowe z przewagą kończyn dolnych w przebiegu dziecięcego porażenia mózgowego. Stwierdził, że odwołujący jest trwale całkowicie niezdolny do pracy i niezdolny do samodzielnej egzystencji, przy czym niezdolność do pracy istnieje od dzieciństwa. Wskutek zgłoszenia przez Ł. G. zastrzeżeń do powyższej opinii Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii zespołu biegłych lekarzy sądowych z zakresu neurologii oraz ortopedii, zobowiązując ich do uwzględnienia zarzutów do uprzednio sporządzonej w sprawie opinii. Zespół biegłych lekarzy sądowych z zakresu neurologii oraz ortopedii po zapoznaniu się z aktami sprawy, dokumentacją lekarską oraz po zbadaniu odwołującego rozpoznał u niego niedowład spastyczny czterokończynowy znacznego stopnia, z dużym zeszywnieniem i przykurczami wielostanowymi – mózgowie porażenie dziecięce. Biegli lekarze sądowi uznali Ł. G. za osobę całkowicie niezdolną do pracy od wczesnego dzieciństwa oraz niezdolną do samodzielnej egzystencji. Odwołujący nie zgodził się z opinią biegłych lekarzy sądowych. Sąd Okręgowy uznał, że stan zdrowia odwołującego został w dostatecznym stopniu wyjaśniony. Ocenił, iż opinie biegłych lekarzy specjalistów są rzeczowe, logiczne i miarodajne do czynienia ustaleń w sprawie. Płynące z nich wnioski co do oceny stanu zdrowia Ł. G. są ze sobą zbieżne. Stwierdził, że skoro niezdolność do pracy odwołującego nie powstała w okresach, o których mowa w art. 57 ust. 1 pkt 3 w/w ustawy, to nie spełnia on przesłanek do przyznania prawa do dochodzonego świadczenia. Dodał również, iż przywoływany wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 lutego 2012 roku w sprawie o sygn. akt K 5/11 (OTK-A2012/2/16, lex numer 1112548) nie dotyczy przedmiotowej sprawy. Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

Ł. G. zaskarżył powyższy wyrok w całości wniesioną apelacją. Zarzucił, iż wyrok został wydany na podstawie przepisów uznanych za niekonstytucyjne na podstawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 lutego 2012 roku w sprawie o sygn. akt K 5/11, a także brak wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku.

Wskazując na powyższe zarzuty odwołujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzających go decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. z dnia 23 listopada 2011 roku i przekazanie sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i prawidłowej wykładni przepisów prawa i przez ich pryzmat dokonał słusznych wywodów w przedmiocie prawa Ł. G. do renty z tytułu niezdolności do pracy według przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.). Sąd II instancji podziela dokonane ustalenia faktyczne oraz wykładnię przepisów.

Na wstępie należy odnieść się do kwestii możliwości weryfikacji przez organ rentowy uprawnień do dotychczas pobieranego świadczenia, tj. w przypadku odwołującego do renty z tytułu niezdolności do pracy. Ł. G. na podstawie decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. z dnia 18 lutego 2011 roku był uprawniony od renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od dnia 1 grudnia 2010 roku na stałe. Powyższa decyzja organu rentowego została wydana w oparciu o orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 1 lutego 2011 roku, w którym stwierdzono, że całkowita niezdolność do pracy powstała na dzień 1 grudnia 2010 roku. Organ rentowy uznał zatem, że odwołujący spełnia wszystkie przesłanki niezbędne do przyznania prawa do dochodzonego świadczenia, określone w przepisie art. 57 ust. 1 pkt 1-3 w/w ustawy. Stwierdzić należy, iż przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 14 grudnia 2004 roku w sprawie orzekania o niezdolności do pracy (Dz. U. z 2004 roku, Nr 273, poz. 2711 ze zm.) uprawniały organ rentowy do skierowania odwołującego na dalsze badania lekarskie. Stosownie do art. 14 ust. 4 w/w ustawy nadzór nad wykonywaniem orzecznictwa o niezdolności do pracy sprawuje Prezes Zakładu. Nadzór, o którym mowa w art. 14 ust. 4 w/w ustawy, obejmuje m.in. kontrolę prawidłowości i jednolitości stosowania zasad orzecznictwa o niezdolności do pracy przez lekarzy orzeczników i komisje lekarskie (art. 14 ust. 5 pkt 1 w/w ustawy) oraz prawo przekazania sprawy do rozpatrzenia przez komisję lekarską, jeżeli w wyniku kontroli, o której mowa w art. 14 ust. 5 pkt 1, zostanie stwierdzony brak zgodności orzeczenia lekarza orzecznika lub komisji lekarskiej ze stanem faktycznym lub zasadami orzecznictwa o niezdolności do pracy (art. 14 ust. 5 pkt 3 w/w ustawy). Zgodnie natomiast z § 12 ust. 1 w/w rozporządzenia nadzór nad wykonywaniem orzekania o niezdolności do pracy przez lekarzy orzeczników i komisje lekarskie, w zakresie określonym w § 12 ust. 2 w/w rozporządzenia, Prezes Zakładu wykonuje za pośrednictwem naczelnego lekarza Zakładu. Nadzór, o którym mowa w § 12 ust. 1 w/w rozporządzenia, obejmuje w szczególności kontrolę orzeczeń lekarzy orzeczników i komisji lekarskich pod względem merytorycznym i formalnym (§ 12 ust. 2 pkt 1 w/w rozporządzenia). W trybie powyższych przepisów naczelny lekarz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych uznał, iż orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 1 lutego 2011 roku, ustalające trwałą całkowitą niezdolność do pracy od dnia 1 grudnia 2010 roku i trwałą niezdolność do samodzielnej egzystencji, budzi zastrzeżenia co do zgodności z zasadami orzecznictwa lekarskiego, w szczególności w części dotyczącej daty powstania całkowitej niezdolności do pracy. Sprawa została przekazana do ponownego rozpatrzenia komisji lekarskiej ZUS. W następstwie przeprowadzonych badań komisja lekarska ZUS w orzeczeniu z dnia 19 października 2011 roku ustaliła, że Ł. G. jest trwale całkowicie niezdolny do pracy oraz trwale niezdolny do samodzielnej egzystencji, przy czym zarówno niezdolność do pracy, jak też niezdolność do samodzielnej egzystencji istnieje od urodzenia. Powyższe orzeczenie komisji lekarskiej ZUS stanowiło podstawę do wydania aktualnie zaskarżonych decyzji z dnia 23 listopada 2011 roku: wstrzymującej Ł. wypłatę renty z tytułu niezdolności do pracy oraz odmawiającej prawa do w/w świadczenia.

Skierowanie odwołującego na badania przez organ rentowy ma swoją podstawę prawną w art. 107 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którym prawo do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy oraz wysokość tych świadczeń ulega zmianie, jeżeli w wyniku badania lekarskiego, przeprowadzonego na wniosek lub z urzędu, ustalono zmianę stopnia niezdolności do pracy, brak tej niezdolności lub jej ponowne powstanie. Powyższe uprawnienie dotyczy również ustalenia daty powstania niezdolności do pracy. Jednym z warunków do przyznania prawa do tego świadczenia, określonym w art. 57 ust. 1 pkt 3 w/w ustawy, jest bowiem powstanie tej niezdolności w szczegółowo wymienionych w tym przepisie okresach ubezpieczenia, albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Niewątpliwie zatem samo skierowanie odwołującego na badania lekarskie przez organ rentowy w celu weryfikacji, czy spełnia on przesłanki konieczne do pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy, co w jego przypadku oznacza weryfikację daty powstania niezdolności do pracy – było dopuszczalne.

Rozstrzygnięcie w kwestii możliwości utraty prawa do renty wymaga nadto, w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, uwzględnienia jeszcze innych, szeroko rozumianych okoliczności, leżących po stronie ubezpieczonego tracącego świadczenie. Chodzi mianowicie o sytuacje, kiedy w konkretnych okolicznościach osoba taka, będąc zaskoczona utratą prawa, znajduje się w sytuacji uniemożliwiającej normalną egzystencję.

Zastosowanie art. 107 w/w ustawy winno być rozpatrywane w szerszym kontekście wzruszania decyzji organów rentowych przyznających prawo do świadczenia. Prawo organu rentowego do wzruszania takich decyzji co do zasady nie jest kwestionowane i potwierdził je także Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 lutego 2012 roku w sprawie o sygn. K 5/11 (OTK-A2012/2/16, lex numer 1112548, Dz. U. z 2012 roku, poz. 251) stwierdzającego niekonstytucyjność art. 114 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Trybunał Konstytucyjny podzielił nawet stanowisko, że w przypadku decyzji emerytalno-rentowych szersza, niż na gruncie kodeksu postępowania administracyjnego ich wzruszalność uzasadniona jest deklaratoryjnym charakterem tych decyzji wynikającym z tego, że nabycie prawa do świadczeń następuje ex lege. Trybunał dostrzegł też aspekt, iż utrzymanie w mocy wadliwej decyzji przyznającej prawo do świadczenia w sytuacji, gdy innym zainteresowanym odmówiono prawa do emerytury albo renty zgodnie z obowiązującymi przepisami, stanowi naruszenie zasady równości i sprawiedliwości. Doprowadzenie do stanu zgodnego z prawem służy zatem interesowi ogółu ubezpieczonych, objętych przymusem podlegania ubezpieczeniu, tworzących solidarną wspólnotę ryzyka tj. płacący składki finansują świadczenie osób, wobec których ziściło się określone ryzyko socjalne.

Europejski Trybunał Praw Człowieka również co do zasady nie kwestionuje wzruszalności prawomocnych decyzji rentowych, uznając, że w zakresie konstrukcji praw ekonomicznych i socjalnych ustawodawcy i sądom krajowym powinien zostać pozostawiony szeroki margines oceny tego, co leży w „interesie publicznym”. Organom władzy publicznej winno służyć prawo nawet do weryfikacji błędów, i to nawet tych, które wynikają z własnych zaniedbań takich organów. Chodzi tu zarówno o to, aby nie dochodziło do bezpodstawnego wzbogacenia się przez osoby pobierające świadczenie, którym one nie powinny już przysługiwać, jak i to, że byłoby też rzeczą nieuczciwą względem innych osób korzystających z systemu zabezpieczenia społecznego, w szczególności tych osób, którym odmówiono przyznania świadczenia. Interes publiczny wymaga przy tym tego, aby alokacja środków ubezpieczonych była właściwa, czyli by trafiały one do osób, którym się one należą. Nadto sądy krajowe powinny sięgnąć do art. 1 protokołu nr 1 do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz „ustalić, czy pominięcie dowodów lub okoliczności zostało wywołane przez stronę, czy też stanowiło błąd Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a także wziąć pod uwagę czas, jaki upłynął od wydania decyzji stwierdzającej prawo do emerytury lub renty oraz ocenić proporcjonalność skutków ewentualnej ingerencji w świadczenie. W przypadku, gdy prawo do świadczenia zostało ustalone niezasadnie, ale nastąpiło to z przyczyn leżących wyłącznie po stronie organu rentowego lub innych podmiotów wykonujących funkcje publiczne, a ingerencja wiązałaby się z istotnymi, negatywnymi skutkami dla ubezpieczonego, w szczególności gdy jest wysoce prawdopodobne, iż ubezpieczony nie mógłby przystosować się do zmienionych okoliczności z uwagi na wiek, stan zdrowia lub sytuację rodzinną, należałoby uznać, że nowe dowody lub okoliczności nie miały wpływu na prawo do świadczenia i odmówić uchylenia wcześniejszej decyzji” (zob. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 15 września 2009 roku w sprawie M. przeciwko Polsce, skarga nr (...), lex numer 514351; wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 26 lipca 2011 roku w sprawie I. przeciwko Polsce, skarga (...), lex numer 863812).

Ustalenie, iż niezdolność do pracy nie powstała w okresach, o których mowa w art. 57 ust. 1 pkt 3 w/w ustawy ani nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów prowadzi z istoty rzeczy do utraty prawa do świadczenia, chyba, że wystąpią okoliczności wynikające z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, które prowadziłyby do oceny, że pozbawienie odwołującego prawa do świadczenia naruszałoby zasadę proporcjonalności i tym samym, aby realizacja ważnych celów publicznych nie przeważała nad interesem jednostki,

dla której pozbawienie świadczenia może okazać się nadmiernie uciążliwe (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2011 roku w sprawie o sygn. akt I UK 317/10, OSNP 2012/7-8/101, lex numer 1130858).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, zdaniem Sądu Apelacyjnego, należy stwierdzić, iż przyznanie świadczenia na podstawie decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. z dnia 18 lutego 2011 roku, było wynikiem błędu organu rentowego, który oparł się na błędnym orzeczeniu lekarza orzecznika ZUS z dnia 1 lutego 2011 roku. W powyższej sytuacji dalszej ocenie podlegało to, czy późniejsze pozbawienie prawa do świadczeń nie naruszałoby zasady proporcjonalności skutków ingerencji w świadczenie. Zdaniem Sądu II instancji w sytuacji Ł. G. do takiego naruszenia nie doszło. Po pierwsze, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd I instancji, odwołującemu służy i niewątpliwie nadal będzie służyło prawo do renty socjalnej. Powyższe świadczenie zostało mu przyznane od dnia 5 lutego 2005 roku już na podstawie decyzji organu rentowego z dnia 11 lutego 2005 roku. Decyzją z dnia 10 października 2007 roku wstrzymano wypłatę świadczenia, co było spowodowane osiągnięciem przychodu z tytułu zatrudnienia. Wskazać należy, iż jedyną przesłanką do przyznania powyższego świadczenia, określoną w art. 4 ust. 1 w/w ustawy z dnia 27 czerwca 2003 roku o rencie socjalnej (Dz. U. z 2003 roku, Nr 135, poz. 1268 ze zm.), jest występowanie całkowitej niezdolności do pracy (powstałej do szczegółowo określonych w przepisie granic czasowych). W przypadku odwołującego zastosowanie tu znajdzie art. 4 ust. 1 pkt 1 w/w ustawy, tj. całkowita niezdolność do pracy powstała u niego przed ukończeniem 18. roku życia. Zatem w sytuacji nieuzyskiwania przychodu w wysokości powodującej wstrzymanie wypłaty świadczenia, Ł. G. będzie służyło prawo do renty socjalnej. Wprawdzie renta socjalna jest świadczeniem o niższej wysokości niż renta z tytułu niezdolności do pracy, jednakże w jakiejś mierze zrekompensuje brak renty z tytułu niezdolności do pracy. Okoliczność przyznania powyższego świadczenia już w 2005 roku ma znaczenie również dla oceny tego, czy odwołujący mógł zostać zaskoczony utratą prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Skoro Ł. G. już w 2005 roku był uznany przez organ rentowy za osobę całkowicie niezdolną do pracy, to musiał zdawać sobie sprawę, że powyższa niezdolność nie datowała się od dnia 1 grudnia 2010 roku (jak stwierdził lekarz orzecznik ZUS w orzeczeniu z dnia 1 lutego 2011 roku). Skoro natomiast odwołujący podjął zatrudnienie od dnia 1 października 2007 roku, to oczywistym było (wobec posiadania prawa do renty socjalnej od dnia 5 lutego 2005 roku), że całkowita niezdolność do pracy nie powstała w okresie zatrudnienia, bądź też w okresie 18 miesięcy od jego ustania (zatem niespełniony jest warunek z art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych). Nie jest również bez znaczenia okoliczność, że okres pobierania przez Ł. G. renty z tytułu niezdolności do pracy był stosunkowo krótki. Świadczenie zostało przyznane od dnia 1 grudnia 2010 roku na podstawie decyzji organu rentowego z dnia 18 lutego 2011 roku, natomiast wstrzymano je od dnia 1 grudnia 2011 roku (na podstawie decyzji organu rentowego z dnia 23 listopada 2011 roku). Powyższe okoliczności, zdaniem Sądu Apelacyjnego, przemawiają za uznaniem, iż w sytuacji odwołującego nie została naruszona zasada proporcjonalności skutków ingerencji w świadczenie. Wydanie zatem przez organ rentowy decyzji wstrzymującej wypłatę świadczenia oraz odmawiającej prawa do tego świadczenia na przyszłość, w sytuacji, w której prawo do tego świadczenia zostało przyznane na podstawie błędnego orzeczenia lekarza orzecznika ZUS, zweryfikowanego wskutek nadzoru Prezesa ZUS nad wykonywaniem orzecznictwa o niezdolności do pracy, nie pozostawało w sprzeczności z prawidłową wykładnią wymienionych przepisów, uwzględniającą wskazania wynikające z art. 2 Konstytucji RP oraz art. 1 Protokołu nr 1 do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka sformułowane w wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 15 września 2008 roku w sprawie M. przeciwko Polsce, skarga nr (...).

Z powyższych względów zarzut wydania orzeczenia na podstawie przepisów uznanych za niekonstytucyjne należało uznać za nieuzasadniony.

W niniejszej sprawie w zakresie ustalenia daty powstania u odwołującego całkowitej niezdolności do pracy Sąd Okręgowy przeprowadził rzetelne postępowanie dowodowe dopuszczając dowody z opinii: biegłego lekarza sądowego z zakresu neurologii oraz zespołu biegłych lekarzy sądowych z zakresu neurologii oraz ortopedii. Z przeprowadzonych przez Sąd I instancji dowodów w postaci opinii biegłych lekarzy sądowych wynika, że odwołujący jest trwale całkowicie niezdolny do pracy i niezdolny do samodzielnej egzystencji, przy czym niezdolność do pracy istnieje od dzieciństwa (k. 12-14, 52-53). Powyższe opinie zostały wydane przez lekarzy (z zakresu neurologii oraz ortopedii) o specjalnościach odpowiadających schorzeniom zgłaszanym przez odwołującego.

Sąd Apelacyjny przychylił się do stanowiska Sądu I instancji rozpoznającego sprawę co do oceny stanu zdrowia odwołującego. Opinie zostały sporządzone przez specjalistów, posiadających gruntowną wiedzę z zakresu swoich specjalności oraz długoletnie doświadczenie zawodowe. Podstawą ich wydania były dowody obiektywne, dokumentacja lekarska oraz badanie Ł. G.. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy słusznie ocenił opinie biegłych jako fachowe, spójne, rzetelne oraz należycie uzasadnione.

W tym miejscu wskazać należy jednak, że na obecnym etapie postępowania stan zdrowia odwołującego (data powstania całkowitej niezdolności do pracy) nie był sporny. Przedmiotem sporu pozostawała natomiast możliwość pozbawienia w tej konkretnej sytuacji prawa do uprzednio przyznanego świadczenia, co zostało rozstrzygnięte powyżej.

Końcowo należało odnieść się do zarzutu apelacyjnego braku wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku. Powyższy zarzut również nie zasługiwał na uwzględnienie. Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku prawidłowo bowiem wskazał, że podstawą odmowy prawa do świadczenia jest niespełnienie warunku określonego w art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, tj. warunku powstania niezdolności do pracy w okresach szczegółowo w tym przepisie wymienionych, bądź też nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.